



WIADOMOŚCI TARCZYŃSKIE



ISSN 1233-8869

Rok 15 Nr 7/8 (161/2) Niezależny Miesięcznik Regionalny. Egzemplarz bezpłatny (Lipiec-sierpień) 2008

Rekordowa frekwencja na Dniach Tarczyna 2008

Tegoroczne „Dni Tarczyna” (28-29 czerwca), podobnie jak poprzednie, zachwyciły. Na imprezę przybyły ogromne, kilkudziesięczne tłumy. Organizatorzy imprezy - Burmistrz Tarczyna oraz Gminny Ośrodek Kultury - zaprosili bowiem do Tarczyna bardzo znanych artystów. Jedną z atrakcji była tradycyjnie wystawa obrazów Andrzeja Kujawy i Dariusza Sieczki. Pokazano też fragment wystawy fotograficznej ks. Zbigniewa Pytla „Tatry i styl zakopiański”. Przeprowadzone zostały ponadto darmowe badania medyczne

Dni Tarczyna rozpoczęły się w sobotni wieczór „Dyskoteką pod chmurką”. Zabawa w najlepsze trwała do godzin nocnych.

Następnego dnia na tarczyńskim rynku już od godz. 11 prowadzone były takie bezpłatne badania medyczne jak: mammografia, cytologia, densytometria rentgenowska, pakiet kardiologiczny, badania słuchu oraz spirometria. Ci, którzy z nich skorzystali, uzyskali nie tylko ważne informacje o swym stanie zdrowia, lecz także zaoszczędzili czas



i pieniądze potrzebne na dotarcie do odpowiedniej placówki medycznej. Badania przeprowadziło Centrum Zdrowia z Piaseczna, pod patronatem medialnym gazety „Kurier Południowy”.

Na placu przy szkole podstawowej (ul.

Dok. na str.3

Pięć lat OSP Prace Małe

W przedostatnią sobotę lipca w Pracach Małych odbyła się uroczystość obchodów V-lecia miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej

Oprócz strażaków z gminy Tarczyn przybyli na nią m.in. dowódca Jednostki Ratownictwa Gaśniczego Piaseczno kpt. Maciej Kołakowski, jego zastępca mł. kpt. Robert Jakubowski, burmistrz Tarczyna Barbara Galicz, przewodniczący Rady Miejskiej w Tarczynie Jan Dębski, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Tarczynie Alfred Kohn, komendant Straży Miejskiej w Tarczynie Andrzej Toporkiewicz, wicestarosta powiatu piaseczyńskiego Marek Gieleciński oraz radna powiatu piaseczyńskiego Joanna Pajkiewicz.

Impreza rozpoczęła się Mszą Świętą polową. Następnie powitano przybyłe jednostki OSP, zaproszonych gości i wciągnięto flagę państwową na maszt.

Jedną z najważniejszych części uroczystości było wręczenie odznaczeń strażakom i prze-

Dok. na str.4

Gmina Tarczyn – coraz więcej inwestycji

Realizacja kolejnego etapu rewitalizacji rynku w Tarczynie, generalny remont dachu budynku Zespołu Szkół w Pamiątce wraz z przebudową poddasza i klatki schodowej, malowanie we wnętrzu tarczyńskiej Szkoły Podstawowej, modernizacja dróg w Kawęczynie i Grzędach – to tylko niektóre zadania, które zostały wykonane bądź są realizowane przez władze gminy Tarczyn

Przedmiotem dalszej części rewitalizacji rynku jest rozbiora zagrażających bezpieczeństwu budynków mieszkalnych, wraz z budynkami gospodarczymi, zlokalizowanych przy ul. Rynek w Tarczynie, a w dalszej kolejności obiektów przy ul. Grójeckiej, 1 Maja i Komornickiej. Obecnie trwają prace nad zmianami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, które umożli-

wią właściwe wykorzystanie atrakcyjnego terenu w centrum miasta. Zgodnie z założeniami, po uprzedniej zmianie wspomnianego planu, na rynku w Tarczynie mają powstać stylowe kamienice o przeznaczeniu handlowo-usługowo-mieszkaniowym.

Nowe oblicze placówek w Pamiątce i Tarczynie.

Remont budynku Zespołu Szkół w Pamiątce można podzielić na trzy części. Pierwszą z nich, dotyczącą budownictwa, wiąże się z pracami rozbiorowymi, robotami betonowymi, żelbetonowymi, murowymi, wykonaniem konstrukcji i pokrycia dachu, ścianek działowych, tynków, okładzin, podkładów, izolacji, posadzek, stolarki okiennej i



Zmodernizowana ulica Warszawska w Tarczynie

Dok. na str. 2



ROZCHODZIMY KOLEJNĄ - 64. ROCZNICĘ WYBUCHU POWSTANIA WARSZAWSKIEGO, PATRIOTYCZNEGO ZRYWU NARODU POLSKIEGO.



Obchodzimy kolejną - 64. rocznicę wybuchu Powstania warszawskiego, patriotycznego zrywu narodu polskiego.

Żołnierze Armii Krajowej, Szarych Szeregów i innych or-

Przysięga szarych Szeregów

„Mam szczerą wolę, całym życiem pełnić służbę Bogu i Polsce, nieść chętnie pomoc bliźnim, być posłusznym Prawu Harcerskiemu. Tak mi dopomóż Bóg”

ganizacji zbrojnego podziemia stanęli do walki zbrojnej, walki nierównej, by uwolnić stolicę, pozostającą w rękach wroga.

Na początku 1944 roku ruszyła ofensywa wojsk radzieckich na froncie wschodnim. Doszła ona do przedmieść Warszawy. Wydawało się, że chwila jest właściwa. Przed stolica stanęła niepowtarzalna szansa samowyzwolenia.

Pierwszego sierpnia 1944 roku wybuchło Powstanie. W ciągu kilku miesięcy wojska radzieckie przerwały swoją ofensywę i odmówiły jakiegokolwiek pomocy

walczącym o wolność Polakom.

Opuszczeni powstańcy kontynuowali swoją heroiczną walkę przeciwko dobrze uzbrojonym Niemcom. Przez 63. Dni i nocy, cierpiąc niedostatek żywności i amunicji, ponosząc ogromne straty w ludziach. Bijąc się o stolicę powstańcy walczyli jednocześnie o niepodległość kraju.

Powstanie warszawskie było jedną z wielu bitew II wojny światowej, było jednak bitwą szczególną. Walka powstańców przeciw hitlerowskiemu okupantowi była zarazem walką o niepodległość i

demokrację, bunt przeciwko zarysowującemu się porządkowi, nazwanego później Jaltańskim.

My harcerze Szarych Szeregów braliśmy bezpośredni udział w powstańczej walce.

Wielu z nas swój heroizm przypłaciło życiem, poległo na szanach stolicy.

W walce polegli: **Jerzy Szymczak, Franciszek Rowiński, Zbigniew Kaczmarek, Jerzy Mulewicz, Zbigniew Pająk, Jerzy Sadowski, Tadeusz Pasatyn.**

Cześć Ich pamięci!

Z-ca dowódcy Szarych Szeregów

Józef Ziółkowski PS. „Grom”

Gmina Tarczyn – coraz więcej inwestycji

Dok. ze str.1



Droga w Kotorydzu przed utwardzeniem



Droga w Kotorydzu po utwardzeniu

drzwiowej, elementów ślusarsko-kowalskich, a także z malowaniem. Druga część inwestycji obejmuje prace związane z branżą elektryczną - wykonanie zasilania i montażu rozdzielni oraz sieci instalacji. Trzecia część robót opiera się na budowie systemu wodno-kanalizacyjnego.

Obecnie trwa także remont głównych korytarzy na trzech piętrach w tarczyńskiej Szkole Podstawowej. W ramach prac gruntownie pomalowane zostaną ściany, pomieszczenia klasowe, szatnie i drzwi (nastąpi także wymiana najbardziej zniszczonych drzwi).

Coraz lepsze drogi

W gminie Tarczyn stale wzrasta liczba zmodernizowanych dróg. Dobiega końca kompleksowy remont ul. Warszawskiej w

Tarczynie, dzięki któremu stanie się ona klasyczną ulicą reprezentacyjną miasta. Jest to droga powiatowa, nie mniej jednak gmina Tarczyn partycypowała w remoncie całej ul. Warszawskiej w kwocie ponad miliona złotych. W Tarczynie realizowana jest ponadto modernizacja ulicy Mszczonowskiej wraz z ułożeniem chodnika i zagospodarowaniem terenu na przeciwko cmentarza. Wykonanie tej inwestycji znacznie poprawi bezpieczeństwo komunikacji w tym rejonie miasta.

Warto nadmienić, że w celu wzmocnienia istniejących nawierzchni, położono już nakładki asfaltowe na odcinku Wola Przypkowska-Grzędy (ul. Brzozowa), oraz na drogach w Grzędach i w Kawęczynie.

Utwardzone zostały ponadto ulice

Warszawska w Świętochowie i Krzywa w Kotorydzu oraz odcinek Polnej w Pracach Dużych. Wkrótce kruszywem drogowym zostanie utwardzona też ulica Leśna w Kopanej.

Nowe ulice, wodociągi i kanalizacja

Zgodnie z zapowiedziami władz samorządowych Tarczyna, ruszyła już budowa kanalizacji deszczowej i ulic na osiedlu domków jednorodzinnych w Tarczynie, finansowana wyłącznie ze środków budżetowych gminy. W ramach prac wykonanych zostanie system kanalizacji deszczowej, powstaną też nowe ulice osiedlowe o nawierzchni z kostki brukowej. Inwestycja ta, ze względu na wysokie koszty, będzie

Dok. na str. 4

Rekordowa frekwencja na Dniach Tarczyna 2008

Dok. ze str. 1

Stępkowskiego) koncerty rozpoczęły się od godziny 17. Oprócz nich, dla dzieci przygotowano dmuchany zamek, a dla wszystkich liczne atrakcje kulinarne.

Jak Beatlesi

Niedzielną część Dni Tarczyna poprowadził aktor i artysta kabaretowy Filip Borowski, który miał sporo pracy z prezentowaniem wykonawców. Na początek zagrał zespół Big Bit, wykonujący piosenki z lat 60. i 70., przywołując u niektórych wspomnienia młodości lat. Muzycy fantastycznie wykonali m.in. przeboje legendarnej brytyjskiej grupy The Beatles. Po nim na scenę wkroczyła formacja Średnia 55, lubiąca się w brzmieniach rockowych, popowych oraz bluesowych. Ich koncert również był swoistą podróżą sentymentalną po dawnych hitach. Nie oznacza to jednak, że nie zagrali tych bardziej współczesnych.

Owacje, sto lat i bisy

Następnie wystąpił słynny satyryk Marcin Daniec. Jego skeczom towarzyszyły głośnie brawa oraz masa śmiechu. Były też bisy. I nic w tym dziwnego, ponieważ artysta wprawił dotąd w zachwyt rzesze publiczności w wielu zakątkach Polski i za granicą, a repertuar jego żartów jest bardzo szeroki. W Tarczynie Daniec śmiał się z m.in. z polskich polityków, piłkarzy i gwiazd popkultury. Nie zabrakło zabawnych piosenek, które wraz z satyrykiem wykonali śpiewający poeta Tadeusz Krok oraz gitarzysta Zbigniew Seroka. Dowodem na to, jak znakomicie bawili się obserwatorzy występu Dańca, były ich głośnie owacje i „Sto lat” odśpiewane dla satyryka przez publiczność. Za świetny występ słynnemu kabareciarzowi dziękowali burmistrz Tarczyna Barbara Galicz i wicestarosta piaseczyński Marek Gieleciński, co zostało przez Dańca niezwykle ciepło przyjęte.

Patrioci wyróżnieni

„Dni Tarczyna 2008” stały się też znakomitą okazją, by odwołać się do naszej historii i wyróżnić tytułem Honorowy Obywatel Miasta Tarczyna tworzące ją trzy wspaniałe osoby - śp. Anielę i Wojciecha Górskich, oraz Józefa Ziółkowskiego, których zawsze cechowały niezłomna postawa moralna, heroizm i patriotyzm.

Państwo Górscy otrzymali wspomniany tytuł pośmiertnie za założenie szkoły w Pamiętce, działalność charytatywną i wychowawczo-oświatową. Józef Ziółkowski został natomiast wyróżniony m.in. za szczególne zasługi związane z działalnością konspiracyjną w okresie II wojny światowej, zorganizowanie „Szarych Szeregów” na terenie Tarczyna i okolic, a także za udział w akcjach wymierzonych przeciwko okupantowi. Odbierając tytuł i dziękując za pamięć, kombatant poprosił, by minutą ciszy uczczono wszystkich jego kolegów, którzy zginęli w walce za Ojczyznę, co od razu zostało uczynione.

Efektowny show Kombii

Uroczystości zwieńczył efektowny, mający widowiskową oprawę w postaci płonących rac, występ formacji Kombii, grupy stworzonej przed pięciu laty przez byłych muzyków Kombi – jednego z najbardziej znanych i cenionych polskich zespołów popowych. Kombii gra nie tylko dawne przeboje, lecz również tworzy nowe. Zespół, który ma w swym dorobku takie hity jak „Pokolenie” czy „Sen się spełni”, stworzył w Tarczynie niepowtarzalny klimat, nawiązując bliski i serdeczny kontakt z publicznością. Brawom za występ grupy zdawało się nie być końca. To tylko jeden z dowodów na to, że miejscowa publiczność, niezwykle licznie zgromadzona na Dniach Tarczyna 2008, bawiła się naprawdę cudownie.

Szymon Woźniak



Pięć lat OSP Prace Małe

prowadzone przez nich efektowne pokazy gaśnicze.

W czasie imprezy nie mogło też zabraknąć zabawy tanecznej i pysznego poczęstunku (grill i napoje chłodzące, smaczna grochówka i bigos przygotowana przez harcerzy pod czujnym okiem Wandy i Andrzeja Ślusarczyków), a także szeregu atrakcji dla dzieci: samochodziki na akumulatory, zjeżdżalnie dmuchane, sfinansowanych przez Gminny Ośrodek Kultury.

Uroczystość – jak podkreślił Paweł Młodziak, jeden z organizatorów – przeszła nasze najśmielsze oczekiwania. Przybyło na nią setki mieszkańców, nie tylko Prac Małych, ale także ościennych miejscowości. Cieszę się, że mogliśmy pokazać pięcioletni dorobek naszej OSP, w tym trzyletni okres funkcjonowania na terenie Prac Małych, i podziękować tym, którzy bezinteresownie pomagają nam w naszej codziennej pracy.

Podczas uroczystości wręczono m.in. odznakę „Wzorowy Strażak”. Otrzymali ją: Paweł Młodziak, Bogusław Janiak, Marek Ciecierski, Waldemar Łosiak, Marcin Jagiello, Tadeusz Komorowski, Artur Lenart.

S.W.

Dok. ze str.1



Zdjęcia z uroczystości 5-lecia OSP w Pracach Małych

Gmina Tarczyn – coraz więcej inwestycji

Dok. ze str. 2

etapowana.

Zakończyła się ponadto budowa ponad 1,5-kilometrowej sieci wodociągowej w Pawłowicach wraz z przyłączami. Co więcej, jeszcze w tym roku planowane jest ogłoszenie przetargu na rozpoczęcie budowy wodociągu w miejscowościach: Kawęczyn, Racibory, Nowe Racibory i część Prac Dużych, oraz na rozbudowę stacji uzdatniania wody w Pawłowicach.

Rozbudowywana jest też kanalizacja sanitarna – I etap rozpocznie się w Janówku, Powstanie tam ponad dwukilometrowy odcinek sieci (możliwość podłączenia się do kanalizacji będzie miało 60 posesji). Etap II ruszy z kolei w Tarczynie (ul. Stępkowskiego, Czarneckiego, Poprzeczna, Sportowa, Działkowa, Poczтова, Pogodna, Reszki). Wykonany zostanie tu trzykilometrowy odcinek

sieci kanalizacyjnej wraz z przyłączami.

Dotacje dla gminy Tarczyn

Dzięki pomocy finansowej uzyskanej z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego (w ramach Samorządowego Instrumentu Wsparcia Rozwoju Mazowsza), o którą zabiegały władze Tarczyna, już w najbliższych tygodniach w nowe sprzęty wyposażony zostanie plac zabaw przy tarczyńskim przedszkolu.

Trwają natomiast prace związane z wykonaniem odwodnienia betonowego boiska i hali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej w Tarczynie (zadanie połączone z zakupem sprzętu sportowego dla tejże placówki). Co więcej, w tym roku ma zostać zmodernizowane ogrodzenie wokół boiska sportowego przy ul. Stępkow-

skiego.

Dla jednostek OSP w Kotorzynie i Pracach Małych będzie zakupiony nowoczesny sprzęt – działanie to sfinansują Urząd

Marszałkowski Województwa Mazowieckiego (dotacja z programu OSP 2008) wraz z gminą Tarczyn.

Szymon Woźniak



Asfalt na ulicy Gościnniej w Kawęczynie

Jeszcze o Irenie Sendler

Miałem ten wielki zaszczyt, że poznałem osobiście panią Irenę Sendlerową – Krzyżanowską. Filigranowa, w ciemnej sukni z czarną opaską na siwych włosach, poruszała się na wózku inwalidzkim. Była osobą bardzo pogodną, o fantastycznej kondycji umysłowej, tryskającą humorem. Wiedziała doskonale, co się dzieje w kraju, interesowała się światem, snuła wspomnienia z dawnych lat, również związane z Tarczynem.

Była osoba bardzo skromną. Zawsze podkreślała, że gdyby nie pomoc wielu ludzi nic by sama nie zrobiła ratując żydowskie dzieci. Wymieniała ich nazwiska.

Taką ją zapamiętałem.

Dziadkowie Ireny Sendlerowej – Maria i Ksawery Grzybowski mieszkali pod koniec XIX wieku w Tarczynie. Ksawery był administratorem majątku Drodzy. Babka pani Ireny – Maria Krajewska była córką obywatela Tarczyna Ignacego Krajewskiego – naczelnika poczty. Grób obojga dziadków znajduje się na tarczyńskim cmentarzu, koło kaplicy. Ksawery Grzybowski był synem powstańca z 1863 roku, Karola Grzybowskiego, zesłanego na Sybir.

Dziadkowie mieszkali w Tarczynie w domu istniejącym do dzisiaj, przy ul. Stępkowskiego 18. Jako dziecko Irena Sendlerowa spędzała u nich wakacje. Po wojnie również wielokrotnie odwiedzała nasze miasto.



Irena Sendlerowa i Jerzy Golański

Jerzy Golański

Legendy o ziemi tarczyńskiej

W Poprzednim numerze „Wiadomości Tarczyńskie” informowaliśmy Państwa o rozstrzygnięciu trzeciej edycji konkursu literackiego „Legendy o ziemi tarczyńskiej”. Począwszy od tego numeru prezentować będziemy na łamach „WT” nagrodzone i wyróżnione prace. Miłej lektury.

Marta Kawecka, ZS w Pamiątce - I nagroda
Godło: „Blondynka”

Straszny czyn

W pewnej niewielkiej osadzie, gdzieś pośród malowniczej puszczy mazowieckiej znajdowało się kilkanaście zabudowań, a wśród nich jedno, na niewielkim wzniesieniu, jakby w centrum. Zwykła niczym się nie wyróżniająca drewniana chata, pokryta słomą, zamieszkała przez dwie młode kobiety. Po tym jak straszna zaraza zdziesiątkowała ówczesną ludność, nie było rodziny, która by nie straciła kogoś bliskiego, także i one pochowały rodziców i rodzeństwo, pozostając same na świecie. Siostry, obie niezwyklej urody, różniły się od siebie nie tylko pod wyglądem, ale przede wszystkim charakterem. Młodsza, cicha, spokojna, bardzo pracowita, troszczyła się jak umiała, aby mogły przetrwać te ciężkie czasy. Starsza zaś z racji swojego wieku wyznaczyła sobie do zarządzania i podejmowania decyzji. Jed-

na pracowała od świtu do nocy, dziękując Bogu, że uchronił ją od zarazy, druga natomiast krzątając się po izbie rozmyślała, jakby tu wyrwać się z tego miejsca przesiąkniętego śmiercionośną dżumą. Wiosną pewnego słonecznego poranka młodsza zebrała w płachtę zabrudzoną pościel i ubrania, aby wyprać je w pobliskiej rzece, jako, że dzień zapowiadał się pogodny i wszystko wyschnie do wieczora. Przykucnęła na brzegu i zaczęła pojedynczo zamaczać lniane płótna. W tym momencie zobaczyła, że zbliża się do niej jeździec na koniu, w stroju wskazującym na szlacheckie pochodzenie. Zatrzymał się przy dziewczynie, powitał ją z uśmiechem i zaczął wypytywać o miejscowość. Początkowo bardzo speszona obecnością obcego i to w dodatku mężczyzny, zaczęła się czerwienić i nieśmiało odpowiadać na pytania, aż w końcu zaczęli rozmawiać ze sobą tak jakby znali się od dawna, przy tym wcale nie kępowała się pracą jaką przyszła tu wykonać. Młodzieniec zaproponował, że pomoże jej zanieść

mokre rzeczy do domu, wszak ma przecież konia, nie namyślając się długo, zarzucił tobolek na grzbiet zwierzęcia i ruszyli do osady. Ta zaś w podziękcie zaprosiła go na miskę gorącej stawy, a przy tym chciała również przedstawić go swojej siostrze. Jakież było zaskoczenie, gdy starsza siostra ujrzała wchodzącego podróżnego. Zerwała się z łóżka i wnet zaczęła zapraszać go do stołu, usługiwać i podtykać najlepsze smakołyki, aby tylko zwrócić na siebie uwagę. A nuż zakocha się w niej i zabierze daleko gdzieś w lepsze bogatsze strony, spełniając jej największe marzenie. Na nic jednak zdały się umizgi i zaloty, chłopak wciąż oczami wodził za tą, którą spotkał nad rzeką, podziwiając ją za pracowitość, żywiołowość, pogodę ducha, nie mówiąc o urodzie. Opuszczając chatę, pożegnał się serdecznie i obiecał, że wkrótce znowu je odwiedzi. Zauroczony zamiast udać się w dalszą drogę, zatrzymał się w pobliskiej gospodzie i codziennie przez kilka dni z rzędu odwiedzał znajomą chatę

, a w niej swą ukochaną jak ją w myślach nazywał. Zauważył też, że i on nie jest jej obojętny, więc chyba znalazł sobie odpowiednią kandydatkę na żonę. Wizyty te natomiast bardzo denerwowały starszą siostrę. Z zazdrością patrzyła na zakochanych, nienawidząc coraz bardziej swoją krewniaczkę, że to ją czeka szczęście, o którym ona marzy. Zaszlepięta tą nienawiścią obmyśliła iście szatański plan. Pewnego razu wyszła z domu i z daleka obserwowała czy chłopak wszedł już do domu. Postanowiła podpalić chatę i uratować młodzieńca z pożaru, a on z wdzięczności powinien się z nią ożenić. Siostra i ta stara spróchniała chata, mogą spłonąć, nie będzie wcale żałować. Rozejrzała się czy nikt jej nie widzi, wykrzesła ogień i podrzuciła pod zamknięte drzwi, pobiegła pod okno i czekała na rozwój zdarzeń. Podmuchał wiatru szybko rozniecił ogień po suchych deskach i słomianym dachu, tak, że ci w środku nie mieli najmniejszych szans na przeżycie. Co

Do. na str. 6

W ZDROWYM CIELE ZDROWY DUCH

W zdrowym ciele zdrowy duch – to słynne polskie powiedzenie bardzo mocno nam uświadamia, że każdy, bez względu na wiek, powinien dbać o swoje zdrowie fizyczne. To także owocuje na zdrowiu duchowym, dlatego też ministranci z Parafii św. Mikołaja w Tarczynie bardzo chętnie podjęli chęć zwycięstwa w zawodach sportowych. Zanim stanęli na podium musieli pod czujnym okiem trenera Pana Jerzego Radzimierskiego sporo ćwiczyć na boisku. Na owoce nie trzeba było długo czekać, gdyż na wiosnę wróciliśmy z rejonowych zawodów z 2 pucharami. Najmłodsi ministranci zdobyli złoto, a najstarsi brąz, uczniowie gimnazjum tuż za podium. Zapal do uprawiania sportu wciąż w nich jest wielki, co pokazał udział naszej tarczyńskiej reprezentacji na diecezjalnej Parafiadzie w Pruszkowie. Dzięki życzliwości Pani Burmistrz naszego miasta i firmie Stanno z Łosia, którzy pomogli w wyposażeniu naszych ministrantów w odpowiednie stroje piłkarskie, chłopcy pełni dumy godnie reprezentowali nasze kochane miasto Tarczyn na zawodach. Oto kilka fotografii z tych zawodów.



Legendy o ziemi tarczyńskiej

Do. ze str. 5

Od tamtego czasu na pogorzeliu co noc ludzie słyszeli jęki i wrzaski, jakby ktoś żywcem się palił. Postanowili sprowadzić biskupa, aby poświęcił to miejsce, a nawet wybudować świątynię, aby zapewnić wieczny spoczynek zakochanej parze. W niedługim czasie na niewielkim wzniesieniu, w samym centrum osady, stanął kościół, do którego często zaglądali mieszkańcy modląc się za spójność dusz, których prochy były fundamentem budowli. Z niewiadomych przyczyn zmarła też ta, która spowodowała tę wielką tragedię. Do końca swoich dni nie wypowiedziała więcej żadnego słowa oprócz – „straszy czyn”. O owym miejscu, gdzie stał kościół, też często mówiono „Straszy czyn”. Nazwa ta powtarzana z ust do ust, z pokolenia na pokolenie skróciła się do jednego słowa „Tarczyn”. Tak też przetrwała do dnia dzisiejszego.

Wandale w akcji

Gdy jedni ciężko pracują by tarczyńskie boisko spełniło wymagania coraz surowszej komisji licencyjnej MZPN, inni, świadomie a może nie, dopuszczają się aktu wandalizmu, niszcząc i tak nie najlepszą murawę boiska. Być może realizując swoje motoryzacyjne zainteresowania, uniemożliwią kibicom piłkarzy nie tylko TARPANA oglądanie spotkań Ligi Okręgowej. Działacze klubu nie są w stanie zapobiec dewastacji tego, co sami z wielkim trudem zbudowali. Apelujemy do Władz Gminy, Straży Miejskiej, Policji i ludzi dobrej woli o pomoc. (jbc)



Janusz Przybylski, Tadeusz Gołacki i Wojciech Dobrowolski przy modernizacji zadaszeń



Poryta murawa boiska

PORADY PRAWNE PORADY PRAWNE PORADY PRAWNE

Urlopy pracownicze – część pierwsza

O przysługującym urlopie pracownik dowiadyuje się od pracodawcy, swoich znajomych, ze środków masowego przekazu lub z innych źródeł. Każdy wie, że po przepracowaniu określonego czasu powinien dostać urlop. Jednak nie każdy orientuje się, jak technicznie wygląda kwestia udzielenia urlopu, tj. dokładnie po jakim czasie przysługuje, w jakim wymiarze, czy może być przerywany, co w sytuacji gdy pracownik nie wykorzysta urlopu i inne tego typu pytania. Wychodząc naprzeciw postawionym pytaniom, autor zamierza przedstawić odpowiednie przepisy kodeksu pracy, które regulują materię urlopów pracowniczych. Z uwagi na rozległy zakres przedmiotowy urlopów zostaną napisane trzy części w ten sposób, że pierwsza znajdzie się w tym numerze gazетки, a druga i trzecia w następnych numerach.

Gdy mówimy o urlopie pracowniczym, mamy na myśli urlop wypoczynkowy, urlop na żądanie, urlop bezpłatny, urlop macierzyński, urlop wychowawczy lub urlop w okresie wypowiedzenia umowy o pracę. Niniejsza część artykułu zostanie poświęcona urlopowi wypoczynkowemu. Kodeks pracy (dalej: k.p.) zawiera definicję urlopu wypoczynkowego. Jest nim przysługujące pracownikowi prawo do corocznego, nieprzerwanego, płatnego urlopu, którego pracownik nie może się zrzec (art. 152 k.p.). Już z tego widać, jakie znaczenie dla ustawodawcy ma urlop. Celem urlopu jest bowiem wypoczynek dany pracownikowi, dzięki któremu zregeneruje on siły potrzebne do pracy. Urlop ten ma przysługiwać w każdym roku, być nieprzerwany (od tego są wyjątki, o których będzie mowa dalej) oraz być płatny, co oznacza, że pracownik w czasie przebywania na urlopie zachowuje prawo do

wynagrodzenia w wymiarze, jaki przysługiwał mu do tej pory. Ponadto, pracownik nie może mocą swojego oświadczenia zrzec się prawa do urlopu, ani tym bardziej pracodawca nie może zabronić pracownikowi pójścia na urlop.

O uzyskaniu prawa do urlopu decydują dwie przesłanki: albo pracownik podejmuje pracę po raz pierwszy, albo ma już określony staż pracy. Gdy pracownik podejmuje pracę po raz pierwszy w roku kalendarzowym, uzyskuje prawo do urlopu z upływem każdego miesiąca pracy, w wymiarze 1/12 wymiaru urlopu przysługującego mu po przepracowaniu roku. A prawo do kolejnych urlopów pracownik nabywa w każdym następnym roku kalendarzowym (art. 153 k.p.). W praktyce oznacza to, że po miesiącu pracy pracownik uzyskuje 2 dni urlopu. Gdy pracownik ma już określony staż pracy, wtedy przysługuje mu odpowiednia liczba dni urlopów w ten sposób, że: jeżeli był zatrudniony krócej niż 10 lat – wymiar urlopu wynosi 20 dni; jeżeli był zatrudniony co najmniej 10 lat – wymiar urlopu wynosi 26 dni (art. 154 § 1 k.p.). Jeśli pracownik jest zatrudniony w niepełnym wymiarze czasu pracy (tj. pracuje na pół etatu, trzy czwarte etatu lub inny wymiar), jego urlop zostanie ustalony proporcjonalnie do wymiaru czasu pracy (art. 154 § 2 k.p.).

Do okresu zatrudnienia, od którego zależy prawo do urlopu i wymiar urlopu, wlicza się okresy poprzedniego zatrudnienia, bez względu na przerwy w zatrudnieniu oraz sposób ustania stosunku pracy (art. 154 § 1 k.p.). Powyższy przepis oznacza, że niezależnie od tego, ile czasu trwała przerwa w zatrudnieniu oraz w jaki sposób zakończyliśmy poprzednią pracę (za porozumie-

niem stron, za wypowiedzeniem, bez wypowiedzenia), do łącznego okresu zatrudnienia wliczy się okres pracy u poprzedniego pracodawcy.

Do okresu pracy, od którego zależy wymiar urlopu, wlicza się z tytułu ukończenia:

- 1) zasadniczej lub innej równorzędnej szkoły zawodowej - czas trwania nauki, jednak nie więcej niż 3 lata;
- 2) średniej szkoły zawodowej - czas trwania nauki, jednak nie więcej niż 3 lata;
- 3) średniej szkoły zawodowej dla absolwentów zasadniczych szkół zawodowych – 5 lat;
- 4) średniej szkoły ogólnokształcącej – 4 lata;
- 5) szkoły policealnej – 6 lat;
- 6) szkoły wyższej – 8 lat.

Powyższe okresy nauki nie podlegają sumowaniu, natomiast gdy pracownik pobierał naukę w czasie zatrudnienia, do okresu pracy, od którego zależy wymiar urlopu, wlicza się bądź okres zatrudnienia, bądź okres nauki, zależnie od tego, co jest korzystniejsze dla pracownika (art. 155 k.p.). Przedstawione zasady mają racjonalne uzasadnienie, gdyż ustawodawca zachęca w ten sposób do zdobywania kolejnych szczebli wykształcenia, co wpływa korzystnie na rozwój społeczeństwa.

Gdy pracownik już wie, ile przysługuje mu dni urlopu, składa wniosek do pracodawcy o udzielenie urlopu wypoczynkowego. Pracodawca jest w takim wypadku obowiązany udzielić urlopu w tym roku kalendarzowym, w którym pracownik uzyskał do niego prawo (art. 161 k.p.). Jednak przy podejmowaniu decyzji o udzieleniu urlopu pracodawca bierze pod uwagę plan urlopów, na który składają się wnioski pracowników oraz konieczność zapewnienia normalnego toku pracy (art. 163 § 1 k.p.). Zatem w praktyce pracodawca nie

może nie udzielić urlopu, ale może zaproponować pracownikowi inny termin urlopu niż ten, którym zainteresowany był pracownik. Gdy urlop nie zostanie wykorzystany w terminie ustalonym zgodnie z planem urlopów, należy go udzielić pracownikowi najpóźniej do końca kwartału następnego roku kalendarzowego (art. 168 k.p.).

Pracownik nie musi wykorzystać całego urlopu za jednym razem. Może np. złożyć wniosek, żeby przysługujący mu urlop został podzielony części. Jednak wtedy co najmniej jedna część wypoczynku powinna trwać nie mniej niż 14 kolejnych dni kalendarzowych (art. 162 k.p.). Jeśli zdarzy się, że pracownik, który wykorzystał urlop za dany rok kalendarzowy, następnie uzyskał w ciągu tego roku prawo do urlopu w wyższym wymiarze, wtedy należy mu się urlop uzupełniający (art. 158 k.p.).

Urlop wypoczynkowy ma być, co do zasady, nieprzerwany, jednak wyjątkowo może się zdarzyć, że pracodawca będzie potrzebował mieć pracownika w pracy. Wtedy może go odwołać z urlopu, ale może to zrobić tylko wówczas, gdy jego obecności wymagają okoliczności nieprzewidziane w chwili rozpoczynania urlopu. Co więcej, pracodawca jest obowiązany pokryć koszty poniesione przez pracownika w bezpośrednim związku z odwołaniem go z urlopu (art. 167 k.p.).

Kolejna część o urlopach pracowniczych w następnym numerze gazетки.

**Filip Powroźnik,
prawnik**

W razie pytań do autora proszę dzwonić pod numer telefonu
0-510-494-788

Gminny Ośrodek Kultury zaprasza do korzystania z usług kserograficznych

Format A4	- 40 gr
Format A4 (dwustronnie)	- 60 gr
Format A3	- 70 gr
Format A3 (dwustronnie)	- 1.10 zł



Punkt ksero znajduje się w budynku G.O.K. ul. Ks. Czesława Osziela 3 (sekretariat)
i czynny jest: pn.-pt. od godz. 9⁰⁰-20⁰⁰ i w sobotę od godz. 9⁰⁰-13

Informacje pod nr. tel. 72-77-196

SERCEM FOTOGRAFWANIE

W czerwcu w Gminnym Ośrodku Kultury można było obejrzeć wystawę prac znanego fotografa ks. **Zbigniewa Pytla** - „**Tatry i Styl Zakopiański**”.

Ks. Zbigniew Pytel, rodem z Białki Tatrzańskiej, jest góraliem i miłośnikiem gór, taternikiem, laureatem wielu nagród fotograficznych, organizatorem warsztatów i plenerów dla młodych fotografików.

Jego zdjęcia są próbą uchwycenia tego, czego opisać nie sposób. To namiastka niezwykle trudnej rzeczy - przekazania atmosfery miejsc i sytuacji drugiemu człowiekowi, to próba zatrzymania pojedynczych momentów, jakie przydarzają się podczas wędrówek.

Książd doskonale łączy pasję wędrowania z pasją fotografowania. Jego fotografie są dokumentem z pogranicza archiwistyki i historii sztuki. Odnajdujemy w nich ornamenty i zdobnictwo góralskie – detale, których zwiedzający kapliczki, czy kościoły zazwyczaj nie dostrzegają. Autor pokazał także piękno góralskiego krajobrazu, ale nie tego codziennego, zwyczajnego. To krajobraz pełen mistyki, nabożności, sacrum. Ocala też dzięki fotografii miejsca i architekturę, które poddają się upływowi czasu.

- Znam doskonale te miejsca

pokazane na zdjęciach – powiedział podczas otwarcia wystawy Zbigniew Mulewicz - ale dopiero teraz dostrzegam prawdziwe ich piękno. Jestem pod dużym wrażeniem. Tatry to moja miłość. Czuć tu atmosferę górską, mamy okazję „posmakować” gór. Cieszę się, że Tarczyn ma okazję gościć tak znakomitego fotografa i jego prace.

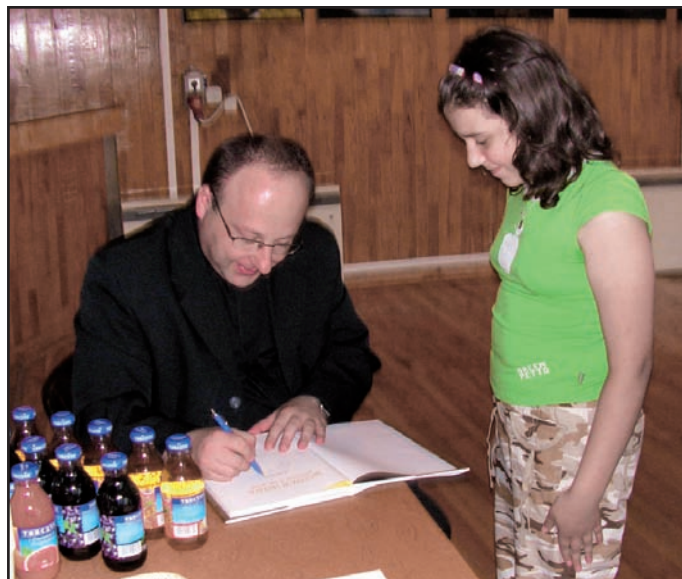
Mnie osobiście najbardziej urzekły fotografie penetrujące przestrzeń: samotne szczyty, które otwierają się na niebo, czasami czyste, czasami przepełnione groźnymi chmurami. Góry i niebo na tych zdjęciach prowadzą ze sobą dialog.

Podczas wernisażu, który odbył się w dniu 11 czerwca, można było kupić album autorstwa księdza „Mistyka w Tatrach”, a także posłuchać przepięknej muzyki Fryderyka Chopina w wykonaniu Eugeniusza Chudak-Morzuchowskiego.

PS. Fragment wystawy pokazano także podczas „Dni Tarczyńska”. Cieszyła się ona ogromnym powodzeniem. Ksiądz Zbigniew Pytel obiecał dalszą współpracę z Gminnym Ośrodkiem Kultury. Miejmy nadzieję, że zaowocuje ona następnymi wystawami.

Alfred Kohn

Dyr. Gminnego Ośrodka Kultury



Ks. Zbigniew Pytel podpisuje swój album „Mistyka w Tatrach”.



Goście zwiedzają wystawę podczas wernisażu.



Dyr. Alfred Kohn dziękuje księdzu za wspaniałą wystawę.

FACHMAN

Już otwarte

- artykuły metalowe
- farby, lakiery
- gładzie, gipsy
- narzędzia
- tarcze ściérne
- materiały wykończeniowe

CENY HURTOWE

NASZ ADRES

TARCZYN, UL. OSZKIELA (PRZY ORLENIE)

TEL. 022 727 79 21

FACHMAN

WIADOMOŚCI TARCZYŃSKIE

Nakładem: Gminnego Ośrodka Kultury w Tarczynie,
ul. Ks. Cz. Osziela 3, tel. (0-22) 72-77-196

Redaktor techniczny: Alfred Kohn, stale współpracują: Szymon Woźniak, Jerzy Golański.

Redakcja zastrzega sobie możliwość zmian w materiałach nadesłanych oraz nie odpowiada za treść reklam.

Druk: Chochlik-druk, Krakowiany 33

**Niezależny
Miesięcznik
Regionalny**